

Agnieszka Osiecka: * Przysięgi na Nowy Rok *

Nie mieć sieczki w głowie,
nie mówić „bądź sobą”
i „uśmiech leczy”.
Nie wierzyć w to!
Nie cieszyć się małym,
nie głaskać złotego promienia na sierści jamnika,
nie używać słów „czerwoni” i „czarni”,
raczej czytać „Czerwone i czarne”,
nie pisać sonetów po wódce,
nie pisać dzienników,
nie pisać not wydawniczych...
Pisać!
Nie łudzić się co do „N”
ani co do „B”,
nie mieć pretensji,
się nie babrać.
Nie cytować romantyków
ani innych,
nie drwić z Asnyka,
nie mówić „nie znoszę polityki”,
śledzić bacznie pierwsze strony gazet,
zadzierać
czasami
głowę do nieba.
Pozbyć się przyjaciół, których się nie cierpi,
nie brać udziału w konkursie na najmiłszą gębę,
nie mieć szefa Tam ani tu,

nie przesadzać z prohibicją marzeń,
dbać o czystość bólu,
nie trzepać motyli po plecach, kiedy nikt nie widzi,
a nad ranem, o czwartej, wymagać od siebie więcej niż „umyj zęby”.

Nie rodzić po ludzku,
być zwierzakiem kiedy trzeba,
nie zagłaskiwać młodych poetów,
a Swojej poezji –

nie obcinać warkoczy,

NIE KOCHAĆ bliźnich...

Kochać jednego jedynego człowieka pachnącego tobą

jak piesek,

któremu pachnie z pyszczka...

Pamiętać, że małe narody wsiadają do autobusów,

które je wiozą na śmierć.

Nie opowiadać dowcipów.

Oddać krew.

<https://www.youtube.com/watch?v=8ajZHLr5scE&list=RD8ajZHLr5scE&index=1>

Dodaję swoje postanowienie na rok 2021: zaszczepić się!